

Quaz9, Metalowy Słoń (Star Wars Battlefront RAI)

Dawno, dawno temu, za górami, lasami
i bardzo wieloma galaktykami
Wydarzyło się to samo co wydarza się od początku istnienia
bo wojna... wojna nigdy się nie zmienia

Witamy w galaktycznym biurze podróży
Czas się nie dłuży wśród wojen burzy
Plaże Tatooine depczą walkery
Nie ma tu morza, lecz są lasery

Na Hoth za to nie jest zbyt hot
Zimno aż trzeszczy, Wesołych Świąt!
Z góry za narty wnieś swą opłatę
Bo co jak nadeptnie cię AT-AT?

Na Endor kiedyś stacjonowałem
Komary są wielkie, niedźwiedzie małe
Wilgoć tam taka, że granda i skandal
I wypatrz w tym gąszczu strój rebelianta

Na Sullust znajdziesz gorące źródła
Eufemizm na lawę to jest bez pudła
No dobra, to nie jest biuro podróży
Twój pobyt na froncie się może wydłużyć

Ref.
Metalowy słoń strzela śmiercią z kłów
Krzyżyki, nawiasy ścierają się znów
Stalowe indyki idą po triumf
Chwyć w rękę blaster i strzelaj: piu-piu, piu-piu

Lord Vader wkracza do gry
Bez ręki i nogi, więc jest trochę zły
Syn rozbił furę, to znaczy gwiazdę
Torpedą wszedł, tak tylnym gniazdem

A propos gniazdek, jest też tu dziadek
Od jego dotyku dostaje się drgawek
A panna Leia wysyła w eter
Tego tu Boba, no, co jadł fetę

Han z Bobem chętnie idzie na solo
Kto mu napisze potem nekrolog?
Nikt nie napisze, on jest najlepszy
Han jest najlepszy, bo strzela pierwszy

Zaraz, czy to jest zjazd rodzinny?
Nie, to bitwy w proporcjach biblijnych
Tutaj się ważą losy galaktyk
Dziecko w moim sercu już wpada w zachwyty

Ref.
Metalowy słoń strzela śmiercią z kłów
Krzyżyki, nawiasy ścierają się znów
Stalowe indyki idą po triumf
Chwyć w rękę blaster i strzelaj: piu-piu, piu-piu

Wybierz swój blaster spośród wielu
Weź którykolwiek przyjacielu
Co byś nie wziął będziesz zadowolony
Każdy i tak strzela czerwonym

Ref.
Metalowy słoń strzela śmiercią z kłów

Krzyżyki, nawiasy ścierają się znów
Stalowe indyki idą po triumf
Chwyć w ręce blaster i strzelaj: piu-piu, piu-piu